

niedziela, 25.06.2023

Nie bój się! [Mt 10, 26 - 33]

Jezus powiedział do swoich apostołów: «Nie bójcie się ludzi! Nie ma bowiem nic skrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć. Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie w świetle, a co słyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach. Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle. Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież bez woli Ojca waszego żaden z nich nie spadnie na ziemię. U was zaś policzone są nawet wszystkie włosy na głowie. Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli. Do każdego więc, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie».

>P<

Jezus trzykrotnie zachęca swoich uczniów, by się nie bali, by pozbywali się niepotrzebnego balastu, jakim jest strach. Jezus doskonale wiedział, co działo się w ich sercach, że były one przepełnione strachem. Co więcej, Jezus ma świadomość, że takie doświadczenia przychodzi do naszego życia. Wystarczy wymienić tylko: strach o dzieci, utratę pracy, bezpieczeństwa, chorobę, czy śmierć. Zatem słowa skierowane do Apostołów, mają odniesienie i do naszego życia. Stąd ta zachęta Zbawiciela, żeby się nie lękać. Jezus, jak dobry terapeuta, zachęca do tego żeby przyznać się do strachu, żeby zauważyć, że on w nas jest. Martwimy i niepokoimy się o wiele sytuacji, rzeczy i osób w naszym życiu. Strach staje się niejednokrotnie częścią naszego funkcjonowania. Jednak to nie wszystko, Chrystus zwraca uwagę, żeby w nim nie trwać, ponieważ ma świadomość, że jeśli się tak stanie, to zatrzymamy się w drodze. Strach nas wtedy zje i nie będziemy mieli siły, odwagi, samozaparcia, by ruszyć dalej. Co zatem proponuje Jezus? Zaufanie! On sprawia, że można robić rzeczy niemożliwe, urzeczywistniać nasze ukryte pragnienia i zamiary. W sposób szczególny naszą ufność powinniśmy odnosić do Boga i Jego miłości. W jednej z religijnych pieśni młodzieżowych śpiewamy takie słowa: „Strach mój sprawia, że się cofam, lecz dzięki Twojej miłości, nie tylko na przód idę, lecz biegnę”. Są to poruszające słowa. Doświadczenie Bożej miłości, pewność tego, że On jest i opiekuje się nami, popycha do przodu! Miłość Boga i do Boga, ma w nas zwyciężać. Święty Jan Apostoł, w swoim liście, zanotuje takie słowa: „W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk, ponieważ lęk kojarzy się z karą. Ten zaś, kto się lęka, nie wydoskonalił się w miłości” (1 J 4, 18). Dlatego Jezus nieustannie zachęca do wielkiej miłości i ufności. Mówiąc dzisiaj o ufności, posługuje się dwoma przykładami: wróbli i policzonych włosów na głowie człowieka. Policzone włosy na naszej głowie oraz życie wróbli są symbolami niesamowitej wiedzy Boga, którą o nas posiada. Są też zapewnieniem o opiece, którą nieustannie rozciąga nad nami. On nas zna! Dla Boga jesteśmy ważni, stąd Jego troska nad każdą i każdym z nas. Jedyne czego mamy się obawiać, to tego, by nie stracić Boga z horyzontu, by nie dać się wciągnąć w rozgrywkę Złego Ducha, który: „...duszę i ciało może zatracić w piekle” (por. Mt 10, 28). Dlatego też Jezus w końcówce tego fragmentu Ewangelii, prosi byśmy przyznawali się do Niego. Mówi: „Do każdego więc, który przyzna się do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie” (Mt 10, 32). Ewangelista Mateusz, na określenie „przyznawać się”, używa greckiego słowa „homologeo”. Zatem przyznawać się do Jezusa, to w pełni utożsamiać się z Nim, mieć pełną zgodność z tym, co On głosi i do czego zachęca. To nie mogą być tylko puste deklaracje, czy słowa, które nie pociągają do czegoś więcej. To tak jak z samochodem. Jeśli nie posiadamy homologacji, pozwolenia na użytkowanie pojazdu wydanego przez kompetentną instytucję, wtedy nie możemy poruszać się takim pojazdem. Co więcej za wszelkie szkody, stłuczki, uszkodzenia spowodowane przez taki pojazd, odpowiada jego użytkownik. Przenosząc ten przykład na nasze życie, bądźmy w łączności z Panem, wyrażajmy pełną zgodność z Jego nauczaniem. Wzbudzajmy w sobie pewność i ufność tego, że On jest przy nas i wie, czego nam

potrzeba. Dla Niego jesteśmy ważni.

fot. unsplash

Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci